

Nro.

13.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 18go Stycznia 1796.

Gazety.

NIEMCY.

Z Wesel dnia 30. Grudnia.

Długie milczenie zachowane z strony Niemieckiej o zaszłym zawieszeniu broni, wprawiało nas dotąd w powątpiewanie o rzeczywistości tej nowiny. Ale teraz możemy śmiało twierdzić, mając te wiadomości z źródeł pewnych, że

N 1

mię-

między Feldmarszałkiem *Clerfaytem* a Jenerałem *Jourdanem* stanęła umowa względem zawieszenia broni, na fundamencie której od dnia 21 t. m. zaprzestaly wszelkie kroki nieprzyjacielskie z stron obudwóch, i urzędowe ogłoszenie tego nastąpić ma za nadejściem ratyfikacyi z Wiednia i z Paryża. Warunki tey umowy nie są wprawdzie jeszcze wiadome, ale twierdzą: że ma trwać do Kwietnia.

W ten moment nadchodząca poczta z Kolonii potwierdza wiadomość o zawieszeniu broni.

Z Listu pisanego z *Bonn* pod 29. t. m. następujące tu kładziemy doniesienie: , Zaczynamy tu już kosztować słodczy pokoiovey po zaszłym zawieszeniu broni, które nas wybawiło od okropnego lękania się co moment strasznych wypadków. Wszelkie kroki nieprzyjaźni wzięły szczęśliwie swój koniec, i woyska zostały wszędzie uwiadomione o tym; urzędowe ogłoszenie tey pocieszney nowiny nastąpi po nadejściu ratyfikacyi stron obudwóch. Tym czasem już armie przeciwne cofnęły się o mile iedna od drugiej; Jenerał *Jourdan* przenieśie główną swą kwaterę z *Witlich* nad *Mozellą*, do *Bonn*.

Z główney kwatery Hr. *Clerfayta* w *Kreutzenach* odbieramy wiadomość o

zaszłym zawieszeniu broni. Na fundamencie tego rozciągniona będzie linia kordonowa między obu armiami przeciwnymi.

Feldmarszałek Hr. *Wurmser* w ten moment uwiadomiony został o tym zdarzeniu. Niewiadomo jeszcze, czyli do tej umowy przystąpi także Jenerał *Pichegru*.

W przyszły Poniedziałek Feldmarszałek Hr. *Clerfayt* przenieść ma główną swą kwaterę do Moguncyi.

Z Moguncyi dnia 26. Grudnia

Po zaszłej konferencyi w *Heimel* przy *Kyrn* między Jenerałami Austryackimi i Francuskimi, woyska nasze, które przypierały do *Mozelli*, odebrały rozkaz cofnienia się.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 19. Grudnia.

Przedwczora dopiero, za kilkokrotnym naleganiem Rządu, wyjechał Posel Toskański Hr. *Carletti* z naszej stolicy.

licy. Zapewniają, że on nie pojedzie do Tolkanii, ale do Bazylei.

Proces *Carmartina* do tego czasu jeszcze ukończonym nie jest. Główny punkt, którym się *Car* broni jest ten: że z Szuanami ma zawrzeć potajemne artykuły tyczące się Królewskiej rodziny i t. d., a te im dotrzymane nie były. Deputowani uwklani w tę sprawę przy inkwizycyi, statecznie zaprzeczają tę potwarzy, i mają to za wybieg obwinionego.

Przed kilku dniami rozeszła się tu była wieść z Gazet Angielskich o poniesionej klęsce wojsk Republikańskich w Wende, ale Gazety z Nantes zbiłają baśń tę, i donoszą przeciwnie, że armia nasza opanowała teraz takie stanowiska, że *Charette* z resztą niedobitków, i Szuanami nie może się złączyć z *Sapinaud*. Ten ostatni nie dawno został znacznie pobitym. Dotąd jeszcze wielka liczba gminowłactw w Wende składa oręż przed Republikanami. Jenerał *Thurreau*, który dawniej obwiniony o popełnione okrucieństwa w Wende był aresztowany, stawiony teraz przed sądem broni się zważnie, i zdaie się, iż będzie uwolniony. Z wielu zarzutów dość zrzęcznie się już oczyścił, i okazał ie byź potwarzami.

Te-

Teraz pozwolono mu chodzić wszędzie, przy asystencyi iednak żandarma.

O *Merlinie* z *Tbionville* głoszone uiedawno w piśmie publicznym, iako by on przyłączył się do Klubu, który się zbrał blisko Panteonu pod imieniem *Patryotów* 1789., gdzie wchodził także *Tbuviot*, i wiele innych sławnych członków z partyi niegdyś *Góry*. Przeciw tey potwarzy protestował się w piśmie publicznym *Merlin*, i oświadczył, iż daleki jest od łączenia się z takimi ludźmi, którzy chcą na nowo przywrócić prawa postępu, i przeciwni są rewolucyi 9 *Thermidora* (dzień upadku *Roberspierra*.)

Rząd nasz zatrudnia się teraz iak najmocniey przyprowadzeniem fity morskiej do iak najlepszego stanu. *Letourneur* w Władzy Wykonawczej wziął na siebie takowy obowiązek, i spodziewać się należy, że ten mąż znający doskonale z powołania przedmiot, nie uchybi swego celu. Naygłównieysza przyczyna upadku naszej Marynarki pochodziła częścią ztąd, że naybiegleyfi oficyerowie morscy wyszli byli z kraju, częścią też, że znaczna liczba spokrewniona z *Emigrantami*, była z tego powodu uchylona

na od służby. Ale Dyrektorium wyrobiło teraz u Rad prawodawczych, aby prawo zabraniające krewnym Emigrantkiem sprawować urzędy, dla officyerów morskich było zawieszane.

Córka *Ludwika* 16go wywieziona została nocy wczorayszey o pierwszey godzinie z *Temple*. Ekwipaż iey podróżny składał się z dwóch pojazdów eskortowanych od mocnego korpusu Kawalerii. W pojeździe Xiężniczki, który obciążony był wielkimi pakami, siedziała Pani *Soufy* guwernantka niegdyś dzieci Królewskich, garderobiana i officyer ieden od żandarmów. W drugim zaś pojeździe siedział obywatel *Hu* niegdyś kamerdyner dzieci Królewskich, garderobiana Pani *Soufy*, kuchmistrz, który gotował iść Xiężniczce w *Temple* i inna ielzcze osoba. Niektóre pisma zapewniają, że i minister wewnętrzny przytomny był odjazdowi Xiężniczki.

Dnia wczorayszego zakończył się Proces *Cormantina*. Ten wskazany został na wygnanie z Kraiu, Adiutant zaś iego *Nicol Jerry* półrocznym aresztem skarany został. Innych sześciu przytrzymanych razem z *Cormartinem*, iako
to:

to: *Solilbac, Dufour, Boisgontier, Lanouveau, Gaget, i de la Haye* wolnością udarowano, z tym warunkiem, aby się natychmiast z Paryża wynieśli do swoich siedlisk.

Dnia tegoż Jenerał *Turreau* uwolniony został przez drugi Sąd wojskowy.

Po zamknięciu Bursy wyniknęło drugie zło w Paryżu, które nie mało ciśnie mięszkańców. Ponieważ affygnaty nie mają teraz oznaczoney ceny; z tychmiar kupcy nadzwyczaj drogo zbywają swoje towary. Lichwiarze zbierając się pokątnie, płacą Luidor 5.000, w affygnatach. Część Zandarmów ciał prawodawczych wysłano ztąd temi dniami także do armii *Mozelli i Renu*. Wojska, które wysłane zostały z fortec pogranicznych do armii, zastępują tymczasowo inwalidzi.

Hrabia *Carletti* do póty zwłóczył swój wyjazd z Paryża, póki Direktorium nieużyło mocy. Przeszły Szrady stanął w domu Hrabiego urzędnik policyi z dwoma Zandarmami, i okazał mu rozkaz od Direktorium, aby się stawił w Policyi. Tam gdy stanął, dano mu Pas następujący: „Zaleca się wśzelkiem Zwierzchno-

chnościom i Szefom sily zbroyney, aby Hr. *Carletti* przedtym Ministrowi Wielkiego Xięcia *Toskańskiego* przy Rzeczypospolitey wszędzie wolny dano przejazd, i aby miano baczność, iżby się ten pod żadnym pretextem nie zatrzymywał na gruncie Rzeczypospolitey. „ Urzędnik Policyi asyśtować mu będzie aż na granicę. Hrabia niewymownie jest zmartwiony tym przypadkiem, i nie myśli już powracać do Toskanii; głoszą, że osiedzie w Szwaycaryi. Dnia 17 t. m. wyjechał 6konnym pojazdem z Paryża.

Minister skarbowy wydał piśmo do wszystkich Zwierzchności Departamentowych, w którym zaleca tymże, aby rozkład pożyczki 600. millionów naywięcey wymierzali na Dzierżawców dóbr Narodowych, liwerantów żywności, i na tych wszystkich, dla których majątek Narodowy był skarbem.

Liczba urzędników i aientów znacznie teraz po Departamentach zmniejszoną została; ludzie tylko mający zasługi i zdatność utrzymali się na dal. Skarb publiczny nie mało tym żywsze.
